

# „Spokojnie buduję Ruch”

► **Jesienią nadal będzie pan prowadził bojanowski Ruch?**

Tak. Wspólnie z prezesem Wiesławem Ceglar-kiem będziemy prowadzić naszych wspaniałych zawodników w trakcie sezonu.

► **Jak pan ocenia sezon w waszym wykonaniu? Dziewiąte miejsce to wynik na miarę waszych możliwości?**

Miniony sezon uważam za pozytywny. Wprowadzałem do gry młodych zawodników - Dawida Walkowiaka czy Bartka Rząd-kowskiego, aby nabierali doświadczenia i ogrania, gdyż w poprzednim sezo- nie mieliśmy spore ubytki kadrowe. Były obawy o rundę wiosenną, ale strach ma wielkie oczy i, jak wiadomo, potrzeba czasu, by młody zawodnik stał się wartościowy dla zespołu. Budowanie Ru- chu Bojanowo trwa cały czas, bo brak nam stabilizacji kadrowej. Do- datkowo na- sza druży- na jest naj-

starszym grającym wiekowo zespołem w lidze. Najstarszy zawodnik Ruchu ma 52 lata, to golki- per Waldek Gorszki i jestem mu bardzo wdzięcz- ny za to, że jeszcze mu się chce. Swoją sylwetką prześciga niejednego 30-latką, niewiele młodszy jest Rafał Skrzypczak. Lokata zajęta przez Ruch zadowala, wiedząc, że jesteśmy ekipą zaawanso- waną wiekiem. Pozostał jednak także niedosyt, ponieważ uważam, że stać nas wyższą pozycję. Potrafimy zagrać mecz na wysokim poziomie, by za tydzień zagrać gorzej. W kilku meczach zawod- nicy zegrali bardzo dobrze i z tego też potrafimy się cieszyć.

*Wiedzieliśmy, na co nas stać i byliśmy świadomi, że maksymalnie możemy zająć szóstą lokatę*

- Karol Golina.

► **Dało się zauważyć, że graliście nierówno. Dobre mecze przeplataliście kiepskimi. Z czego wynikały wahania formy?**

Analizowałem wszystkie mecze i doskona- le wiedziałem, na jakie pozycje brakuje nam za- wodników i, na jakie fragmenty gry zwrócić uwa- gę, a także jak zespół przygotować do wiosennych rozgrywek. Wiedzieliśmy, na co nas stać i byliśmy świadomi, że maksymalnie możemy zająć szóstą lokatę. Niemniej jednak też potrafię się cieszyć z dziewiątej, bo jestem na co dzień w tej szatni i wiem, że dysponowaliśmy zawodnikami zaawan-

sowanymi wiekiem. Podchodziłem do tego spoko- jnie i w kilku meczach pokazaliśmy futbol na do- brym poziomie. To cieszy. To jest piłka amatorska i z trenowaniem zawodników bywa różnie. Stąd biorą się potem wahania formy i dyspozycja dnia zawodnika. Brak stabilizacji zależy jest od wielu czynników - jak zawodnicy trenują, jaka jest fre- kwencja, dyspozycja dnia zawodnika, jakim skła- dem jedziemy na mecz. Naszym celem była stabi- lizacja zespołu, która nie do końca się udała, ale mieliśmy spokojne granie, bo nic złego nam nie groziło.

► **Słabo wyglądaliście w ofensywie. Strzeliliście tylko 40 goli. Gorsze w tej statystyce były tylko dwie ekipy. Ma pan pomysł, jak poprawić niemo- strzelecką?**

Prawie cały sezon graliśmy bez nominalne- go napastnika, bo Marek Lutowicz leczył kontu- zję. Bramki zdobywali pomocnicy. Niestety, mam smutną wiadomość dla sympatyków z Bojanowa. Idol kibiców - Piotrek Cheba postanowił zakończyć swoją długoletnią znakomitą karierę piłkarską. Pio- trek jest postacią wybitną w naszym środowisku piłkarskim, zdobywał wiele pięknych bramek na różnych stadionach. Swoimi umiejętnościami pił- karskimi powodował różnicę na boisku. Jeśli cho- dzi o kadre, z którą pracuję, to jestem z niej zado- wolony. Mam już swoje założenia, o których nie będę się szczegółowo wypowiadał. Jestem zrów- noważony, ale mam prośbę - jeśli nadal ktoś z ze- wnątrz będzie ingerował w zespół Ruchu Bojano- wo, to szybko z tego „autobusu” wysiądę, bo ile razy można to przeżywać.

► **Macie już ustalony plan sparingowy? Kiedy i, z kim zagracie?**

Gramy ze Spartą Miejska Górka, następnie z Koroną Czermią, Rydzyniakiem Rydzyna. Tydzień przed ligą rozegramy jeszcze mecz w rywalizacji o Puchar Polski.

► **Przewidujecie jakieś zmiany kadrowe? Ktoś zasilił wasze szeregi?**

To jest ciekawe pytanie. Gramy zawodnikami jakimi obecnie dysponujemy, ale jeśli trenowało się młodzież od 1999 roku, to znam chłopaków grających w pobliskich powiatach, których też sam trenowałem kiedyś z dobrym skutkiem. Je- śli oczekujesz nazwisk, to ich nie usłyszysz, bo tak mnie życie nauczyło. Doskonale wiem, jakie mam pozycje do obsadzenia, to nie wzmocnienia, ale raczej uzupełnienia składu. Naszym celem jest na- brać stabilizacji. Jeśli są życzenia o wyższej klasie rozgrywkowej, to wiadomo, że trzeba większych nakładów finansowych. Spokojnie buduję Ruch wspólnie z zawodnikami, a kogo nowego ujrzymy w Bojanowie to się okaże na starcie rozgrywek.

► **Jaki cel stawiacie sobie przed nadchodzącym sezonem?**

Skupiam się na swojej drużynie i skupiam się cały czas nad stabilizacją zespołu, którą jednak trudno osiągnąć. Trzon drużyny to: Waldek Gry- gowski, Grzesiek Potoczny, Piotrek Cheba, bra- cia Lipowicz, Marek Lutowicz, Rafał Skrzypczak, Waldek Gorszki, Marcin Płaczek, Marcin Jarczew- ski, Patryk Cheba, Arek Talarczyk. Tym zawodni- kom serdecznie dziękuję za reprezentowanie barw Ruchu Bojanowo. Chciałbym podziękować kibi- com, zarządowi i prezesowi Wiesławowi Ceglar- kowi. Najwięcej pochwał kieruję do zawodników, bo oni najlepiej rozumieją, z jakimi problemami trzeba się mierzyć. Szczególne pochwały kieruję do: Piotrka Cheby, Grzesia Potocznego, braci Lipo- wiczów, Waldka Gorszkiego, Rafała Skrzypczaka i Waldka Grygowskiego. Są to najstarsi zawodnicy, a rozegrali najwięcej spotkań. Naszym celem jest doskonałość gry w piłkę nożną, aby osiągnąć zado- wolenie i radość z gry.

Rozmawiał Artur Krawczyk

*Lipiec 2019 r. nr 30 (919) 24.07.2018 s. 19 Lipiec 19*